

Scenariusz filmu „Poznajmy Mikołaja Kopernika - wywiad”

Uczniowie siedzą w kręgu na holu Mikołaja Kopernika. Okna są przysłonięte, palą się świece. Widać jedynie podświetlone popiersie Mikołaja Kopernika. Słychać cichą muzykę renesansową. Jeden z uczniów mówi:

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie.

Błyski, grzmoty, ciemność zostaje rozproszona włączonym światłem. Przy stoliku, w kącie, siedzi Mikołaj Kopernik. Stolik, przedmioty, kostium z epoki.

Uczennica I - Kinga

(do kamery)

Przyznaję, że wszyscy mamy ogromną treść. Będziemy przecież rozmawiać z największym polskim uczonym. Zdolnym matematykiem i genialnym astronomem. Sprawcą jednego z najdramatyczniejszych przewrotów w dziejach myśli ludzkiej, jednocześnie skromnym kanonikiem, służącym swoją wiedzą lekarską potrzebującym, człowiekiem praktycznym, myślącym o reformie pieniądza i kierującym zasiedlaniem ziem spustoszonych przez wojny.

Mikołaj Kopernik - Adam

Niepotrzebnie waćpannę i jej towarzyszy trapi owa trema. Siadajcież tu przy mnie. Pogawędzimy sobie. A cóż chcielibyście wiedzieć?

Uczennica I – Wiktoria

Może wspomniałby pan dziecięce lata, bo te chyba najbardziej przechowuje się w zakamarkach pamięci.

Mikołaj Kopernik - Adam

Na świat przyszedłem 19 lutego 1473 roku w Toruniu. Mój pan ojciec – Mikołajem go zwano – był krakowskim mieszczaninem handlującym miedzią z Gdańskiem, zaś pani matka – Barbara z Watzenrodów – jak przystało białogłowie, zajmowała się wychowywaniem dzieci. Miałem już wówczas troje starszego rodzeństwa: Andrzeja, Barbarę i Katarzynę...

Obraz ojca Mikołaja Kopernika

Uczennica II - Lena

Czy to znaczy, że wiódł pan beztroskie życie wraz ze swoim rodzeństwem?

Mikołaj Kopernik - Adam

Tak by się mogło zdawać. Miałem 10 lat, kiedy zmarł pan ojciec. Wówczas opiekę nade mną przejął brat pani matki – biskup warmiński.

Uczennica II - Lena

Przykro mi, że radosny czas dzieciństwa tak szybko się zakończył. A jak wówczas wyglądała nauka?

Mikołaj Kopernik - Adam

Pierwsze nauki pobierałem w szkole parafialnej w Toruniu. Potem wraz z bratem na dalszą naukę do Krakowa wyjechałem. A dzięki finansowemu wsparciu wuja Łukasza Watzenrodego studiowałem na Wydziale Sztuk Wyzwolonych w Akademii Krakowskiej.

Obraz Akademii Krakowskiej

Uczeń I – Hubert

Tak. Kraków to piękne miasto. Jestem ciekaw, jak wyglądało za pańskich czasów?

Mikołaj Kopernik

Toć był on wspaniały! Miasto opasywał podwójny mur i fosa wypełniona wodą. I wał ziemny. Z muru wyrastały wysokie baszty, w ich ścianach czerniły się malutkie okienka strzelnicze. Nad bramami godła domów: tu kamienna jaszczurka, tam głowa murzyńska, ówdzie lew srogi. Domy obwieszane były znakami. Pośrodku rynku stała długa budowla, stara, pooblupywana – Sukiennice. I ratusz z wysoką wieżą oraz malutki kościółek...

Tak, tak... To były piękne czasy. Z lubością je wspominam.

Obraz XV-wiecznego Krakowa

Uczeń II - Piotr

A co pan najbardziej zapamiętał z żakowskich czasów?

Mikołaj Kopernik - Adam

Studia w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych w Akademii Krakowskiej. Zdobywałem wiedzę z matematyki, optyki geometrycznej, kosmologii, kosmografii oraz astronomii w zakresie konstruowania i stosowania tablic astronomicznych tudzież posługiwania się instrumentami astronomicznymi. To przypadło mi do gustu i stało się drogowskazem na szlaku mojego dojrzałego żywota.

Uczennica III - Oliwia

Wiem, że studiował pan również we Włoszech. Czy może pan wrócić pamięcią do tamtego okresu życia i opowiedzieć o nim?

Mikołaj Kopernik - Adam

W 1496 roku rozpocząłem studiowanie prawa kanonicznego na Uniwersytecie w Bolonii. Wkrótce objąłem kanonię warmińską, co zapewniło mi utrzymanie do końca życia. W roku 1500 (tysiąc pięćsetnym) udałem się z bratem Andrzejem do Rzymu, gdzie wygłosiłem kilka prywatnych wykładów. Nigdy nie zapomnę nocy z 5 na 6 listopada...

Obraz XV-wiecznego Rzymu

Uczennica III - Oliwia

A cóż takiego się wówczas wydarzyło?

Mikołaj Kopernik - Adam

Roku pańskiego 1500 (tysiąc pięćsetnego), w nocy z 5 na 6 listopada, obserwowałem zaćmienie Księżyca.

Uczennica III - Oliwia

To musiało być niesamowite!

Mikołaj Kopernik - Adam

O tak!

Po chwili

Tęskno mi jednak było do kraju i powróciłem na Warmię.

Uczeń III - Antek

Czy już na stałe został Pan w ojczyźnie?

Mikołaj Kopernik - Adam

Nie, nie. Wkrótce znów wyjechałem, tym razem do Padwy, gdzie kończyłem studia medyczne połączone z uzyskaniem doktoratu z prawa kanonicznego na uniwersytecie w Ferrarze. Poza tym doskonaliłem we Włoszech znajomość języków klasycznych.

Uczeń IV - Alex

Jak mi wiadomo, po ukończeniu studiów wrócił Pan na stałe do ojczyzny.

Mikołaj Kopernik - Adam

Tak. To było w 1503 roku. Przyjechałem do Polski i kolejne 40 lat spędziłem na Warmii. Najpierw zamieszkałem w Lidzbarku. Byłem sekretarzem i medykiem mojego wuja – biskupa Watzenrodego. Po jego śmierci osiadłem we Fromborku jako kanonik.

Obraz Fromborka z czasów Kopernika

Uczennica IV - Iga

A nie chciał Pan, tak jak wuj, zostać biskupem?

Mikołaj Kopernik - Adam

Mój wuj miał ogromną nadzieję, że obejmę po nim biskupstwo... Nie zdecydowałem się jednak na przyjęcie święceń kapłańskich.

Uczennica IV - Iga

Czym się więc Pan zajmował? Zapewne swą ukochaną astronomią?

Mikołaj Kopernik - Adam

Zamieszkawszy we Fromborku, mogłem się spokojnie oddać pracy naukowej. Żyłem skromnie, dużo skromniej niż inni kanonicy, ale to mnie nie przerażało.

Uczeń V - Michał

Czytałam, że podobno nikt nie podzielał Pańskich zainteresowań astronomicznych. Czy to prawda?

Mikołaj Kopernik - Adam

Tak... Byłem za to ceniony jako ekonomista i lekarz, choć nie zaprzestałem obserwacji nieba. Zacząłem snuć teorie, które od dawna zaprzętały mój umysł.

Uczeń VI - Wiktor

Czy mówi pan o teorii heliocentrycznej?

Mikołaj Kopernik - Adam

Tak. Dzięki zabiegom biskupa Jana Dantyszka wieści o mnie i teorii heliocentrycznej dotarły do Wittenbergi i zainteresowały tamtejszego profesora matematyki Jerzego Retyka. W 1539 roku przybył on do Fromborka i przez kilka tygodni obserwował niebo oraz studiował moje teksty. Przez dwa następne lata Retyk był moim uczniem. W połowie 1542 roku wysłałem swoje dzieło *De revolutionibus orbium coelestium* (czyt. de rewolucjonibus orbium celestium) do Norymbergii.

Uczeń VI - Wiktor

Wiem, że jest to dzieło, które zawiera wykład heliocentrycznej i heliostatycznej budowy wszechświata. Na owe czasy stanowiło przewrót w nauce i ówczesnym światopoglądzie. Oj, nie było Panu łatwo opublikować tę teorię, prawda?

Mikołaj Kopernik - Adam

Prawda, moi drodzy, prawda...

Światła gasną. Pojawia się wizerunek Kopernika – popiersie znajdujące się na holu Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Pełczycach.

Słychać głos:

W grudniu 1542 roku astronom doznał udaru mózgu, w wyniku czego utracił mowę, a prawa strona jego ciała została sparaliżowana. W czasie choroby, 21 marca 1543 roku, została wydana książka astronoma i według legendy dotarła ona do Kopernika w ostatnim dniu jego życia. Astronom zmarł przed 21 maja 1543 rokiem we Fromborku.

KONIEC